

ALEKSANDRA BAŁDYGA

Motoryczno-sensoryczne wspieranie rozwoju dzieci we wczesnym dzieciństwie

Sensimotor supporting children's development in the early childhood

ABSTRACT: The main idea of the article is supporting children's development in the early childhood. In the first part the early childhood is presented. It indicates the development of the personality and consciousness. It also emphasizes methods, that help children to develop themselves (with examples). Next part of the article touches the problem of sensitive period in the early childhood and the intellectual development of a child. It also portrays the importance of fine motor skills and gross motor skills. The article emphasises the plastic, physical and dancing activities. Moreover, the article presents the development of speech as a central point in early childhood. It directs the reader's attention to the importance of plays and games for the overall development. The article uses examples, also from the author's experience. Furthermore, it stresses the child's observation as a method which helps the teacher in his/her work. The last part of the publication focuses on the child's development in peace and mutual kindness, and points on a classical music as a means which brings him/her in a positive mood. What is more, it shows the introduction to the cultural education of children in the early childhood.

KEYWORDS:

Wstęp

W niniejszym artykule pragnę przedstawić, w jaki sposób wspieramy dzisiaj rozwój dzieci we wczesnym dzieciństwie. Refleksję tę opieram nie tylko na wiedzy zdobytej na studiach, lecz również na doświadczeniu w pracy z dziećmi w tym wieku. Moim celem jest ukazanie wartości różnorodnych metod pracy z małymi dziećmi we współczesnym świecie. Aspekt teoretyczny jest często poruszany w literaturze, natomiast stosunkowo mało opracowań dotyczy strony praktycznej. Opracowanie to w pewnym stopniu wypełnia tę lukę. Między teorią a praktyką zauważamy pewien paradoks, który polega na tym, że metody spisane sto lat temu dopiero dziś są powszechnie uznawane, cenione i wprowadzane w życie na coraz większą skalę. I to nie tylko w pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym, ale również tymi do trzeciego roku życia.

Niezwykle skuteczną metodą nauczania małych dzieci jest spisana na początku XX wieku pedagogika Marii Montessori, która pozwala dzieciom wyzwolić ich naturalną aktywność, a także chęć poznawania świata. W Polsce pierwsze szkoły i przedszkola prowadzone tą metodą otwarto na początku lat 90. ubiegłego wieku w Lublinie, Poznaniu, Łodzi, następnie w Katowicach, Krakowie i Warszawie. Obecnie funkcjonuje coraz więcej przedszkoli i szkół bazujących na teorii montessoriańskiej. Od niedawna powstają również żłobki, które stosują w swoich metodach elementy tego systemu.

Od dwudziestu lat pracuję z małymi dziećmi. Placówka, w której jestem zatrudniona, początkowo funkcjonowała jako Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej i na tej płaszczyźnie realizowała swoje cele i zadania określone przez Ministerstwo Zdrowia. Wówczas żłobek udzielał świadczeń zdrowotnych obejmujących swoim zasięgiem działania profilaktyczne i opiekę nad dziećmi. Od 2011 działa on pod nazwą „Skrzat. Niepubliczny Żłobek Montessori. Irena Zasada”. Przedmiotem działania jest nie tylko opieka nad dziećmi, ale również wspomaganie ich rozwoju emocjonalno-społecznego i psychomotorycznego, rozwijanie wyobraźni i zainteresowań oraz pobudzanie do aktywności poprzez dostarczanie określonej ilości i jakości bodźców sensorycznych

pobudzających zmysły do działania, by pomóc dzieciom stworzyć obraz danego pojęcia. Maria Montessori uznaje okres wczesnego dzieciństwa za czas szczególnej chłonności na wiedzę. Idąc za jej myślą, staramy się wspomagać rozwój dziecka od wczesnych miesięcy jego życia. Inspirujemy dzieci do działania, pokazując im ćwiczenia, i zachęcamy, pytając: spróbujes?

Edukacja przez słowo, obraz, dźwięk będzie przynosiła efekty, jeżeli zastosujemy ją od pierwszych miesięcy życia dziecka. Bo przecież jeśli w sposób właściwy odbiera ono sygnały z otoczenia, doskonala się jego indywidualne zdolności poznawcze, konieczne do prawidłowego rozwoju intelektualnego. Operowanie w myślach słowami kształtuje się stopniowo, gdy dziecko prawidłowo słyszy dźwięki, rozpoznaje je, uczy się wymawiać poszczególne słowa. Wspaniale, gdy dzieci na swej drodze napotkają twórczych nauczycieli, potrafiących wykorzystać i połączyć współczesną technikę z metodami spisanyimi przed stu laty. Sesje pokazywane w komputerze umożliwiają dodawanie dźwięków, dzięki czemu dziecko, poznając np. nazwy ptaków, słyszy wydawane przez nie odgłosy i lepiej zapamiętuje nowe informacje. Podczas zabawy z językiem obcym jest to jeszcze bardziej uzasadnione, gdyż dziecko, nie znając znaczenia słów, łatwiej je zapamięta, jeśli będą połączone z obrazem, np. czasowniki ruchu (np. skacze, biega, tupie, klaszcze) łatwiej zobrazować filmem niż ilustracją czy zdjęciami.

W literaturze poświęconej osiągnięciom dzieci kształconych w systemie Montessori wielokrotnie podkreśla się, że głównie w takich obszarach, jak rozwój intelektualny czy społeczny, wypadają one lepiej niż ich rówieśnicy z konwencjonalnych placówek. Dzieci prowadzone metodą Montessori zawsze aktywnie poszukują wiedzy oraz umieją znaleźć interesujące je informacje. Na podstawie wielu przeprowadzonych obserwacji i badań empirycznych nad małymi dziećmi stwierdzam związek między metodami stosowanymi wobec dzieci a ich rozwojem. Okazuje się, że to, jakie metody wychowawcze wybieramy w pracy z dziećmi, warunkuje skuteczność pracy wychowawczej. Poprzez odpowiednio dobrane metody kształtujemy u dzieci wzory zachowań, które tworzą ich osobowość społeczną.

Dziecko dwuipółletnie wychowywane w systemie Montessori potrafi samodzielnie się rozebrać i włożyć dolną część garderoby, dokładnie

umyć i wytrzeć ręce. Myje zęby i wie, dlaczego jest to konieczne, różnia wielkości (duży–mały), potrafi segregować materiał przyrodniczy, tworząc tym samym zbiory. To tylko jedne z nielicznych umiejętności tak małych dzieci, ale uświadamiające nam, dorosłym, jak ważna jest praca z nimi w okresie wczesnego dzieciństwa.

Tak więc we właściwym środowisku kształtują się pożądane warunki psychofizyczne dziecka, ważą się jego losy i decyduje się to, czy stanie się ono jednostką odporną fizycznie i psychicznie, czy też słabą, niedojrzałą emocjonalnie i społecznie. Streszczone poniżej metody nie dodają nowych treści do nauk pedagogicznych, gdyż są już obecne w literaturze. Pomagają jednak powrócić do tych źródeł i na nowo odkryć swoją wartość.

Istota okresu wczesnego dzieciństwa

Okres wczesnego dzieciństwa jest najważniejszym czasem – budowania podstaw sprawności, umiejętności, właściwości świadomości, rozwoju inteligencji i osobowości. Kształtują się wtedy niektóre późniejsze aspekty rozwoju. To szczególny etap dla dzieci, głównie dzięki intensywnemu rozwojowi przede wszystkim sprawności lokomocyjnej oraz aktywności komunikacyjnej, związanej z rozwojem mowy. Ponadto jest to czas rozwoju spostrzeżeń, czas zdobywania doświadczeń poprzez kontakt z otoczeniem, a także czas aktywnego badania rzeczywistości¹.

Rozwój osobowości u dzieci w okresie wczesnego dzieciństwa naukowcy traktują różnie. Jedni uważają, że dziecko w tym wieku przeżywa konflikt zwątpienia, autonomii i wstydu. Inni zaś, że osobowość tworzy się podczas treningu czystości, karmienia czy nawet agresji. Są i tacy, którzy twierdzą, że dziecko od pierwszego do trzeciego roku życia prowadzi aktywną ekspansję, podczas której środowisko i orga-

¹ M. CHŁOPKIEWICZ: *Osobowość dzieci i młodzieży. Rozwój i patologia*. Warszawa 1980, s. 122–123.

nizm wpływają bezpośrednio na siebie bez barier. A aktywność przyjmuje postać niekontrolowanej impulsywności².

Mimo różnych teorii na temat kształtowania osobowości jej rozwój dla dziecka ma wielkie znaczenie w okresie wczesnego dzieciństwa. Dziecko wyodrębnia siebie z otoczenia, zaczyna rozumieć i czuć swą odmienność. Można to zauważyć wtedy, gdy dziecko przeciwstawia się zakazom, nakazom i poleceniom, zaczyna mówić „nie”. Wówczas w mowie dziecka pojawiają się zaimki osobowe, głównie zaimek „ja”. Poza tym pragnie ono odkryć własne miejsce w gronie rodzinnym, dąży do samodzielności i niezależności³.

Systemowa struktura świadomości

Budowanie świadomości we wczesnym dzieciństwie odwzorowuje zarówno spostrzeganie otaczającej rzeczywistości, funkcjonowanie w niej, jak i stosunek do samego siebie. I to systemowe powstawanie świadomości należy traktować jako jeden z czynników rozwojowych pojawiających się właśnie w okresie wczesnego dzieciństwa. Wspieraniem niewątpliwie może być Metoda Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne. Założenia tej metody to: świadomość własnego ciała, świadomość przestrzeni i działania w niej oraz dzielenia przestrzeni z innymi osobami i nawiązywanie z nimi bliskiego kontaktu⁴.

Weronika Sherborne uważa, że człowiek musi znać swoje ciało i jego części, musi mieć poczucie własnego „ja”, a także mieć poczucie oddzielenia się od tego, co go otacza. Po za tym podkreśla, iż aby poznać swoje ciało i mieć jego świadomość, należy odczuwać własne stopy, ręce, łokcie, kolana, a także brzuch i tułów. Udział w ćwiczeniach metodą

² Ibidem, s. 126.

³ A. BŁAIM: *Biomedyczne problemy rozwoju dziecka*. W: *Rodzina i dziecko*. Red. M. ZIEMSKA. Warszawa 1986, s. 114.

⁴ M. BOGDANOWICZ, B. KISIEL, M. PRZASNYSKA: *Metoda Weroniki Sherborne w terapii i wspomaganiu rozwoju dziecka*. Warszawa 1992, s. 37.

Sherborne ma na celu usprawnienie motoryki, poznanie własnego ciała, zwiększenie sprawności i siły. Dzięki tego typu ćwiczeniom dziecko nabiera zaufania do siebie, co w efekcie daje mu poczucie bezpieczeństwa. A jeżeli czuje się bezpiecznie, wówczas przejawia inicjatywę, jest bardziej aktywne i twórcze⁵.

Z kolei by mieć świadomość przestrzeni i nie bać się jej, trzeba ją poznać i nauczyć się przebywania w niej oraz tego, jak nasze ciało się w niej porusza. Celem nabycia świadomości przestrzeni jest „zaufanie do własnego ciała i poczucie bezpieczeństwa wobec otoczenia”⁶. Zaś nawiązanie kontaktu z bliskimi, opartego na współpracy i zaufaniu, daje możliwość pocucia szczęścia oraz wspólnoty, czego człowiek nie jest w stanie doświadczyć sam.

Przykładami ćwiczeń stosowanymi w Metodzie Ruchu Rozwijającego są: leżenie na brzuchu, leżenie na plecach, w pozycji siedzącej kręcenie się na pośladkach w kółko, w pozycji siedzącej przyciąganie nóg, czołganie się na brzuchu i na plecach. Ćwiczenia te mają na celu wyczuwanie brzucha, pośladków i pleców. Kolejne przykłady zajęć to: bieganie, maszerowanie, chodzenie na sztywnych nogach, bieganie na miękkich nogach, uderzanie piętami o podłogę, dotykanie łokciami kolan, a także zabawne miny oraz turlanie się po podłodze. Zajęcia te mają na celu wyczuwanie łokci, nóg, twarzy, rąk i całego ciała. Zaś ćwiczenia, które pozwalają nabrać pewności siebie oraz zaspokoić potrzebę bezpieczeństwa w otoczeniu, to m.in.: mostek, tunel, rak; to również huśtanie dzieci w kocu lub wożenie na kocu⁷.

Fazy wrażliwe

W okresie wczesnego dzieciństwa ważna jest zgodność między wychowaniem i środowiskiem a fazą wrażliwości. Zgodnie z teorią Mon-

⁵ Ibidem, s. 38.

⁶ Ibidem, s. 39.

⁷ Ibidem, s. 64–70.

tessori faza wrażliwa dla dzieci w wieku od 0 do 6 lat to: mowa, ruch, zachowania społeczne, porządek, czyli: poznawanie otoczenia przez dotyk rękami i językiem; manipulacja przedmiotami; wrażliwość na mowę; tworzenie pojęć i określanie relacji międzyludzkich; ład zewnętrzny, który przedkłada się na porządek wewnętrzny⁸.

Wrażliwych faz nie należy wywoływać ani przyspieszać, pojawiają się one w momencie najbardziej optymalnym dla maksymalnego rozwoju w danej sferze. Ważną rolą rodzica bądź nauczyciela jest zaobserwowanie, jaka faza dotyczy dziecka, i wspomaganie go w rozwoju bez nadmiernej ingerencji. Okresy szczególnej wrażliwości to te okresy w życiu dziecka, kiedy łatwiej się uczy i szybciej opanowuje określone umiejętności.

Dziecko, wchodząc w okres specyficznych dla danego wieku faz wrażliwych, powinno być otoczone odpowiednią opieką, tak by miało możliwość uczenia się i funkcjonowania w zgodzie z daną potrzebą rozwojową. Jeśli dorośli przeoczą owe okresy, zostaną zmarnowane szanse rozwoju i wzrostu dziecka, a także możliwość szybkiego uczenia się. Dziecko do trzeciego roku życia chłonie wiedzę mimowolnie.

Zdaniem Montessori:

Raz zasymilowane wrażenia pozostają w umyśle jednostki na zawsze dzięki „witalnej pamięci”, która je gromadzi, przekształca i włącza w życie jako elementy osobowości. W ten sposób dziecko krok po kroku buduje siebie, swój umysł i osobowość⁹.

Według niej, gdy minie okres szczególnej chłonności, osiągnięcia stają się wynikiem żmudnej pracy, związanej z wysiłkiem i nakładem siły woli. Ten czas największego potencjału rozwojowego danej funkcji psychicznej czy fizycznej umożliwia jej wykształcenie w najpełniejszy sposób.

⁸ S. Guz: *Metoda Montessori w przedszkolu i szkole*. Lublin 2006, s. 18.

⁹ *Ibidem*, s. 19.

Rozwój sprawności motoryczno-sensorycznej

Intelektualny rozwój dziecka w okresie wczesnego dzieciństwa zaczyna się od inteligencji motoryczno-sensorycznej. Ten okres trwa dwa lata i przynosi wiele znaczących zmian w poznawczej aktywności małego dziecka. Dzieci są jakby uzależnione od motorycznych i sensorycznych środków rozumienia otaczającej rzeczywistości.

Dlatego tak ważne są wówczas zabawy kształtujące zmysły u dzieci. Zarówno te związane z wykorzystaniem instrumentów, ze słuchaniem odgłosów otaczającej rzeczywistości, jak i doświadczenia fizyczne, polegające na dotykaniu np. kostek lodu, rozpuszczaniu ich w wodzie, oglądaniu i dotykaniu owoców, gałązek drzew, choinek, wprowadzenie dziecka w świat barw, ćwiczenia z kolorami, barwienie wody, dotykanie materiałów o różnych fakturach np. gładkich, szorstkich, miękkich. Dodatkowo zabawy powitalne, takie jak: witanie się palcami, stopami, dłońmi. Zajęcia te kształtują świadomość drugiej osoby, dziecko czuje się akceptowane i tym samym buduje właściwy obraz siebie. We wczesnym dzieciństwie u dzieci następuje doskonalenie motoryki małej i dużej oraz posługiwanie się przedmiotami. By wspierać dziecko w rozwijaniu motoryki małej, a zatem również przygotować jego rękę do pisania, uczyć harmonijnego wykonywania czynności, ćwiczyć sprawność manualną, można wykorzystać proste przedmioty lub materiał przyrodniczy typu: kasztany, muszle, kamienie, szyszki, żołądź, piasek, woda. Posłużą one dziecku do przekładania, przesypania, układania, przelewania. Dziecko będzie się doskonale bawić, a zarazem rozwijać poczucie własnej wartości. A jeżeli dzieci czerpią satysfakcję z majsterkowania, to rozwijają zdolności manualne, jednocześnie wciąż szukając nowych możliwości urzeczywistnienia swoich pomysłów¹⁰.

Rozwój motoryki małej realizujemy także poprzez zajęcia plastyczne, takie jak: rysowanie kredkami, węglem, kredą, wyklejanie bibułą, włóczką, papierem, malowanie farbami przy użyciu pędzli, wałków, gąbek, waty, ponadto malowanie palcami i całą dłonią. Zajęcia te dają

¹⁰ I. FLEMMING: *Po prostu zaczynamy. Praktyczne porady z zakresu pedagogiki zabawy*. Przeł. M. JAŁOWIEC. Kielce 1999, s. 5–16.

dzieciom możliwość poznania różnych form działalności twórczej, ćwiczą sprawność manualną, doskonałą precyzję ruchów, rozwijają sportrzegawczość i wyobraźnię, koordynację wzrokowo-ruchową (oko-ręka) i zmysł wzroku, mowę i myślenie, uczą rozróżniania kształtów, przygotowują rękę dziecka do pisania.

Ekspresja dziecięca podniesiona do rangi naukowego problemu przez nowe wychowanie jest formą ujawniania się twórczej postawy dziecka. Wśród różnorodnych przejawów ekspresji dziecka najpowszechniejszą dziedzinę stanowi twórczość plastyczna¹¹.

Tak więc aktywność plastyczna jest nie tylko naturalną właściwością wspierania rozwoju dziecka, ale również formą nowych doświadczeń i przeżyć.

W pierwszych trzech latach życia dziecka ważne znaczenie ma dojrzewanie funkcji sprawnościowych. Bezpośrednią przyczyną ich rozwoju stają się zdolności lokomocyjne w drugim roku życia dzieci. Rozwój lokomocji, czyli kształtowanie się postawy stojącej umożliwiającą większą aktywność dziecka, należy wspierać poprzez wszelkiego rodzaju zabawy ruchowe, gimnastyczne, taneczne, skoczne, bieżne, jak również inhibicyjno-incytacyjne, które hamują i pobudzają ruch na określone sygnały słowne lub dźwiękowe.

Amerykańscy uczeni zauważyli, że zabawa jest dla dzieci praktycznym lekarstwem na wszystko. Uodparnia organizm dziecka na stres i choroby, sprawia, że jest ono beztroskie i wesołe. Ponadto prostuje wszelkie zbędne załamania i krzywizny, zarówno psychiczne, jak i fizyczne¹². Zabawy ruchowe stwarzają dzieciom możliwości kształtowania właściwych cech charakteru: koleżeństwa, opanowania i wytrwałości. Sprawność motoryczną u dzieci rozwijają również zajęcia muzyczno-ruchowe, tym samym zaspokajając ich potrzebę ruchu. Dziecko dzięki ruchowi ćwiczy układ nerwowy i mięśniowy, przyzwyczaja układ krą-

¹¹ S.L. POPEK: *Psychologia twórczości praktycznej*. Kraków 2010, s. 14.

¹² E.M. MINCZAKIEWICZ: *Zabawa w rozwoju poznawczym i emocjonalno-społecznym dzieci o zróżnicowanych potrzebach i możliwościach*. Kraków 2006, s. 98.

żenia i oddechowy do większej pracy. Ruch doskonali również narządy zmysłów, prawidłowo wpływa na oddychanie, a także na procesy wydzielania wewnętrznego¹³. Ruch to niezbędny czynnik wspierania rozwoju dziecka. Pomocna może być metoda Orffa, która traktuje ruch jako samorzutną potrzebę dzieci, realizowaną przez nie spontanicznie, w sposób naturalny jako: chodzenie, podskoki, bieganie, kołysanie, sprężynowanie nóg; a w trakcie kierowanych zajęć: swobodna ekspresja ruchowa przechodzi w taniec. Kolejne fazy kształcenia muzyczno-ruchowego wszechstronnie rozwijają ten element. Troska o umiejętność ekspresji, rozwój wyobraźni ruchowej, a także włączenie do ćwiczeń tańców egzotycznych sprawiają, że zajęcia muzyczno-ruchowe kształcą i nadają artystycznie piękną formę umuzykalnianiu dzieci¹⁴.

Metoda Orffa staje się wsparciem podczas zajęć muzycznych – autor proponuje, by w ich trakcie konstruować razem z dziećmi instrumenty, takie jak brzękadełka czy różnego rodzaju grające zabawki. Z takiej działalności płyną znaczne korzyści, zdecydowanie przewyższające wysiłek włożony w stworzenie własnego instrumentu. Wspólne z dzieckiem przeżywanie i tworzenie muzyki oraz płynąca z tego faktu radość przetrwają w jego pamięci długie lata i zaowocują w dorosłym życiu¹⁵.

Osobowość dzieci kształtujemy poprzez wychowanie. Świadczy o tym rozwijanie uzdolnień osobowych, czyli również rozwój tożsamości. Konieczne jest pobudzenie sił tkwiących w człowieku. Na takim gruncie przyswajamy sobie świat, możemy go kształtować i obserwować, by otwierać się na nowe horyzonty eksperymentalne¹⁶.

Według Gordona Allporta czynnikiem kształtowania osobowości jest uczenie się przez poznawanie, to znaczy ukierunkowanie rozwoju dzieci poprzez wskazanie im właściwych postaw, form rozumowania i wartości. Znaczące jest tutaj ich uczestnictwo w różnych sytuacjach życiowych. Ponadto Allport podkreśla, że pierwszy etap rozwoju oso-

¹³ A. DASIEWICZ-TOBIASZ: *Umuzykalnienie w przedszkolu*. Warszawa 1977, s. 18.

¹⁴ M. PRZYCHODZIŃSKA-KACICZAK: *Polskie koncepcje powszechnego wychowania muzycznego*. Warszawa 1979, s. 179.

¹⁵ U. SMOCZYŃSKA-NACHTMAN: *Muzyka dla dzieci*. Warszawa 1992, s. 5.

¹⁶ H. LIEBENOW: *Konsekwencja w wychowaniu dzieci*. Kraków 2006, s. 17.

bowego przypadku na czas utrwalania się odruchów sensoryczno-motorycznych¹⁷. Dojrzewanie funkcji psychomotorycznych, układu nerwowego oraz osobowego „ja” jest ze sobą powiązane i zachodzi dzięki interakcji z układem wewnętrznym. Coraz większe możliwości i wyższe wymagania dziecka sprawiają, że osiąga ono wyższe etapy rozwoju osobowości¹⁸.

Ogólnie rzecz biorąc, można stwierdzić, że człowiek rodzi się z pewnymi zadatkami biologicznymi, dzięki którym rozwija się złożona i subtelna osobowość. Jednak podstawą kształtowania się osobowości jest aktywność własna jednostki. Według Bolesława Hornowskiego udział w tym procesie mają: zadatki biologiczne, środowisko, które wywiera wpływ na organizm, oraz system nauczania i wychowania wcześniej przygotowany i zaprogramowany, a także świadome samowychowanie, kreowanie własnej indywidualności¹⁹.

Jean Piaget ściśle wiąże rozwój zabawy z kształtowaniem inteligencji, a ponadto stwierdza, że można częściowo ocenić etapy rozwoju dziecka, obserwując jego zabawy. Piaget wyróżnia poziomy aktywności zabawowej u dzieci, np. od narodzin do drugiego roku życia zabawa motoryczno-sensoryczna odpowiada poziomowi motoryczno-sensorycznemu w rozwoju inteligencji. Nacisk powinien być tutaj kładziony na ćwiczenie kontroli ruchów, badanie przedmiotów za pomocą dotyku i wzroku²⁰.

Niesprzyjające warunki kształtowania osobowości sprzyjają powstawaniu osobowości patologicznych. Właściwy styl wychowawczy to warunek zaspokojenia potrzeb dziecka i prawidłowego ukształtowania jego osobowości. , Bez spełnienia tego warunku nie można uzyskać pozytywnych rezultatów²¹.

¹⁷ M. CHŁOPKIEWICZ: *Osobowość dzieci i młodzieży...*, s. 80.

¹⁸ Ibidem, s. 188–193.

¹⁹ T. PILCH: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 3. Warszawa 2008, s. 954.

²⁰ A. BIRCH, T. MALIM: *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęctwa do dorosłości*. Przeł. J. ŁUCZYŃSKI, M. OLEJNIK. Warszawa 2002, s. 30–31.

²¹ M. JACUŃSKA: *Wychowanie małego dziecka w rodzinie*. W: *Rodzina i dziecko*. Red. M. ZIEMSKA. Warszawa 1986, s. 388.

Obserwacja dzieci jako wsparcie dla nauczyciela

Już we wczesnym dzieciństwie dzieci uczą się akceptowanych społecznie form zachowań. Reakcje wobec przedmiotów, zjawisk lub osób je otaczających są bardzo zróżnicowane. Ważne jest więc poznanie dziecka i sposobu jego reagowania, by móc wspierać je w sytuacjach dla niego trudnych. Jednym ze sposobów poznania dziecka jest obserwacja jego zachowania w różnych sytuacjach. Jak definiuje Aleksander Kamiński, obserwacja „jest czynnością jednostronną [...], która powoduje dążenie do celowego, planowego, systematycznego i krytycznego spostrzegania określonych zachowań”²². Obserwując dziecko, możemy zorientować się, z czym ma trudność, czego się lęka, a co daje mu zadowolenie i poczucie bezpieczeństwa.

Dla lepszego zobrazowania przytoczę przykład. Obserwowałam dzieci, które słuchały odgłosów zwierząt wiejskich i domowych z płyty. Za każdym razem, gdy rozlegał się odgłos krowy, niespełna dwuletni chłopiec zaczynał płakać. Początkowo stwierdziłam, że nie będę więcej włączała tej płyty. Jednak po kilku tygodniach postanowiłam ponownie sprawdzić reakcję dzieci na usłyszane odgłosy. Sytuacja się powtórzyła, płacz chłopca zagłuszył spokój panujący w grupie. Doszłam do wniosku, iż należy mu wytłumaczyć, skąd pochodzi odgłos i jakie zwierzę go wydaje. Pokazałam chłopcu zwierzęta na obrazku, nazwałam je i cichutko, tak by się nie zraził, naśladowałam ich odgłosy. Chłopiec powtarzał za mną nazwy zwierząt, dodając od razu: „boi się”. Uspokajałam go mówiąc: „nie ma powodu, żeby się bać”. Ćwiczenie powtarzaliśmy kilka razy. Było widać, że chłopiec powoli nabrał zaufania. Za każdym następnym razem kiedy włączałam płytę, powtarzał: „boi się”, a ja wciąż go zapewniałam: „nie ma powodu, żeby się bać”. Po kilku miesiącach sam zaczął powtarzać: „nie trzeba się bać”. Poczul się bezpiecznie i zrozumiał, że odgłos pochodzi tylko z magnetofonu.

²² A. KAMIŃSKI: *Metoda, technika, procedura badawcza w pedagogice empirycznej*. W: *Metodologia pedagogiki społecznej*. Red. R. WRÓCZYŃSKI, T. PILCH. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 56.

Zabawa podstawową działalnością dziecka

Zabawa pozwala na przeżywanie różnych emocji i doświadczeń, zarazem rozwijając dzieci pod kątem motorycznym i sensorycznym. Dzięki aktywnemu uczestnictwu w zabawie dziecko potrafi poradzić sobie z różnymi doświadczeniami w realnym świecie oraz buduje poczucie własnej wartości. Według Elżbiety M. Minczakiewicz „zabawa jest nie tylko przejawem potrzeby rozrywki czy dowodem lekkomyślności, lecz – nawet wtedy, gdy nie zdajecie sobie z tego sprawy – okazją do kształtowania charakteru i pielęgnowania cnót”²³. Właściwie zaproponowane zabawy dostarczają dzieciom radości i przyjemnych doznań, ale również pomagają w zdobywaniu doświadczeń, które dziecko z pewnością wykorzysta w przyszłości w codziennym życiu. Rodzice i nauczyciele mogą przyczynić się do efektywności wychowania, jeżeli będą właściwie kierowali rozwojem dzieci²⁴.

Wspieranie rozwoju dziecka to także stwarzanie sytuacji zadaniowych, co z jednej strony może być dla niego trudne, jednak z drugiej strony niezmiernie istotne, bo przecież pomocne w pokonywaniu własnych barier i ograniczeń. Wczesne dzieciństwo to okres, kiedy następuje dynamiczny rozwój dziecka w wielu obszarach. Według Montessori dzieci są istotami aktywnymi, zdolnymi do samodzielnego budowania własnej aktywności²⁵. A owa aktywność to naturalna potrzeba, która warunkuje rozwój dzieci, stając się jednocześnie fundamentem wychowania.

Zabawa pozwala dziecku podejmować aktywność, a jednocześnie wspiera jego rozwój. Warunkiem stosowania zabawy jako metody kształtującej rozwój dzieci jest przekonanie, że człowiek ma w sobie ogromny potencjał możliwości uwalniających się w należytych warunkach. Zabawa może pełnić taką rolę wtedy, gdy gwarantuje:

- dobrowolność udziału – czyli niezmuszanie dzieci do zabawy;
- bezpośredni kontakt uczestników według własnego uznania;

²³ E.M. MINCZAKIEWICZ: *Zabawa w rozwoju poznawczym...*, s. 98.

²⁴ D. WALOSZEK: *Rola zadań w wychowaniu dzieci w wieku przedszkolnym*. Zielona Góra 1993, s. 165.

²⁵ S. GUZ: *Metoda Montessori w przedszkolu...*, s. 18.

- rozwój inwencji każdego uczestnika;
- możliwość komunikowania się przez malowanie, ruch, odgrywanie ról, tańce;
- klimat zaufania;
- poczucie bezpieczeństwa;
- radość²⁶.

Jednak aby zabawa stała się metodą wspierania rozwoju dzieci, należy przestrzegać następujących reguł: kierowanie i organizacja – zabawy powinny być przemyślane, rodzic lub wychowawca stwarza warunki do poznania się, ośmielenia, wyładowania energii poprzez ruch, a także pomaga poznać możliwości własne i innych dzieci; zaufanie i porozumienie – właściwa jest praca z małymi grupami, co daje dzieciom poczucie bezpieczeństwa; skupienie i ład (plan zajęć) – plan zajęć pozwala utrzymać dyscyplinę. Powinien on dawać możliwość wprowadzenia poprawek i uwzględniać: liczebność grupy, wiek i indywidualne potrzeby uczestników, ich możliwości umysłowe, fizyczne i emocjonalne, warunki lokalowe, dotychczasową pracę z grupą, zdolności kierującego zajęciami. Zajęcia powinny być urozmaicone, dawać możliwość odpoczynku; nastrój – efektywnym sposobem stymulowania nastroju jest wykorzystanie dźwięku i muzyki²⁷.

Ponadto zabawa to dziecięce doświadczenie, które występuje, gdy dziecko powtarza treść czy temat. To niepowtarzalna samorzutność i spontaniczność. Zabawa określana jest też jako radość, dobrowolność, igraszka, śmiech, droczenie się, przyjemność, rozrywka, odprężenie²⁸.

Arystoteles uważał, że zabawa jest biologiczną potrzebą dziecka, François Rabelais twierdził, że dziecko bawi się z powodu nadmiaru fizycznej energii, zaś Kwintyliusz – iż zabawa to dusza dziecka, którą można urabiać właśnie zabawą. Owidiusz przyrównywał zabawę do swobody, wolności, do świętego natchnienia afektu poety. Uważał ją za formę bytu, próbę opanowania rzeczywistości, radzenia sobie z do-

²⁶ E. KĘDZIOR-NICZYPORUK: *Wprowadzenie do pedagogiki zabawy*. Lublin 2003, s. 11.

²⁷ Ibidem, s. 12.

²⁸ T. PILCH: *Encyklopedia pedagogiczna...*, s. 643.

świadczaniami²⁹. Dziecko potrzebuje zabawy, jest ona dla niego pełnią życia, ma duże znaczenie wychowawcze.

Obserwując zabawę dziecka, możemy poznać jego zdolności oraz indywidualne cechy, jak również zainteresowania, nastroje czy sympatie. Zabawa jest dla dziecka myśleniem, pracą, fantazją, twórczością, realizmem, odpoczynkiem i źródłem radości³⁰. Lew Wygotski twierdził, że głównym motywem rozwoju dzieci jest właśnie zabawa. Według niego już w okresie wczesnego dzieciństwa dziecko podejmuje swobodne czynności zabawowe i robi to dla przyjemności.

Takie działania dzieci stanowią bazę różnorodnych zajęć, a także zabaw konstrukcyjnych, w których dziecko dąży do uzyskania rezultatu swego działania³¹. Zabawy konstrukcyjne są dla dzieci podstawą edukacji matematycznej, ponieważ ćwiczą umiejętność rozdzielania i segregacji przedmiotów (klocek mały i duży), uczą się one również w ten sposób tworzyć proste zbiory.

Znaczenie rozwoju mowy w okresie wczesnego dzieciństwa

Rozwój mowy uznaje się za kluczowy proces w okresie wczesnego dzieciństwa, gdyż postępuje on szybko, od mowy biernej do mowy czynnej. Dziecko zaczyna rozumieć, co mówi. W jego mowie pojawiają się konstrukcje gramatyczne, próbuje mówić zdaniami. Rozwijają się sfera kontaktów społecznych i uczuć³². Opanowanie etapów rozwoju mowy przyspiesza proces doświadczeń społecznych, jest przyczyną wyższych form myślenia.

²⁹ Ibidem, s. 643–645.

³⁰ E.A. ARKIN: *Zabawa i praca w życiu dziecka*. W: *O zabawach dzieci*. Red. W. OKOŃ. Warszawa 1950, s. 38–39.

³¹ B. HARWAS-NAPIERAŁA, J. TREMPAŁA: *Psychologia rozwoju człowieka*. Warszawa 2010, s. 72.

³² A. BLAIM: *Biomedyczne problemy rozwoju dziecka*. W: *Rodzina i dziecko...*, s. 113.

Rozwój mowy i myślenia wpływa na rozwój osobowości, ponieważ:

- dają osobowemu „ja” możliwość osiągnięcia wyższego poziomu funkcjonalnej dojrzałości oraz
- tworzenia struktur pojęciowo-logicznych, które przygotowują do tworzenia wartości;
- dostarcza dynamizmom niższym rozwojowo środków do bardziej uporządkowanego funkcjonowania³³.

Ponadto istotne jest wykorzystanie codziennych sytuacji do rozwoju mowy i języka dziecka oraz zabawy i ćwiczenia językowe poprawiające wymowę; np. praca z książką – pokazywanie i nazywanie zwierząt; ćwiczenia artykulacyjne – próby naśladowania odgłosów zwierząt, ptaków, pojazdów; pogadanki okolicznościowe związane z jakimś szczególnym dla dziecka czasem (święta, Dzień Matki, Dzień Babci, urodziny itp.); powtarzanie sylab, nazw przedmiotów, a nawet prostych wierszyków; ćwiczenia oddechowe – dmuchanie na piórko, do kulek z papieru, zdmuchiwanie płomienia świecy, cmokanie, obлизywanie warg, nadymanie policzków; śpiewanie piosenek, słuchanie opowiadań, bajek.

Prawie nigdy nie mówi się o formach indywidualnych dla wieku dziecięcego. Jednak nie ulega wątpliwości, że dzieci różnią się od siebie pod względem psychicznym. Sposób zachowania dziecka jest od jego narodzin zindywidualizowany. Dzieci różnią się np. czasem czuwania i snu, siłą i sposobem reagowania na głód, aktywnością ruchową, łatwością opanowania umiejętności czy stopniem zainteresowania otoczeniem³⁴. Każde dziecko jest inne, ma inne potrzeby, dlatego w pracy z nimi należy stosować różne metody zabawowe, by mogły się jak najlepiej rozwijać. System pracy według alternatywnych metod wychowawczych umożliwia rozwój każdego dziecka z osobna, oparty na indywidualnych możliwościach i predyspozycjach.

³³ M. CHŁOPKIEWICZ: *Osobowość dzieci i młodzieży...*, s. 159.

³⁴ M. CHŁOPKIEWICZ: *Osobowość dzieci i młodzieży...*, s. 197



Rola muzyki klasycznej w rozwoju dzieci

Pomysłowość i twórcze myślenie każdego rodzica i nauczyciela w pracy z dzieckiem są wysoce cenione w świecie nasyconym przekazem multimedialnym, pozbawionym pomysłowości i samodzielnego działania. Aby zaspokoić potrzeby dziecka i prawidłowo wspierać jego rozwój, potrzebny jest jeszcze jeden czynnik, a mianowicie atmosfera spokoju i wzajemnej życzliwości, którą możemy wytworzyć, uwrażliwiając dziecko na muzykę klasyczną.

Wywiera ona ogromny wpływ na psychikę dziecka, prowadzi ku wzniosłym wartościom, kształtuje inteligencję. Jeżeli będziemy wspierać rozwój dzieci we wczesnym dzieciństwie poprzez zaznajamianie ich z taką muzyką – uczynimy je lepszymi, szlachetniejszymi i szczęśliwymi. Na przykład *Cztery pory roku* Antonia Vivaldiego puszczone cichutko, jako „dodatek” do zabawy dziecka, uspokajają je i wprowadzają pozytywny nastrój. Ponadto muzyka klasyczna oddziałuje na wyobraźnię dziecka i kształtuje ją. Co więcej, pomaga w osiągnięciu wewnętrznej harmonii. Udowodniono, że muzyka Amadeusza Mozarta wpływa na poprawę stanu psychicznego dzieci. Okazuje się, iż te, które jej słuchały, są bardziej radosne, spokojne, szybciej się uczą, czasem są nawet bogatsze emocjonalnie.

Badania wykazują, że słuchanie muzyki klasycznej we wczesnym dzieciństwie wspiera również rozwój zdolności matematycznych, poprawia i utrwala proces zapamiętywania, wspomaga czytanie oraz naukę języków obcych. Dzieje się tak, ponieważ pod wpływem muzyki zwiększa się m.in. poziom serotoniny oraz neuroprzekazników biorących udział w procesie uczenia się.

To, czego dziecko uczy się podczas pierwszych pięciu lat życia, tworzy podstawę dla całej późniejszej edukacji, która tradycyjnie rozpoczyna się wraz z przekroczeniem progu przedszkolnej czy szkolnej „zerówki”. Im wcześniej dziecko uzyska tę podstawę, tym więcej skorzysta z późniejszej edukacji i odwrotnie – im później tego dokona, tym gorsze będą dalsze efekty. Po raz drugi nie powtórzy się okazja do nad-

robienia tych zaniedbań, a nauczanie w takiej sytuacji będzie miało charakter jedynie wyrównawczy, a nie wzbogacający³⁵.

Wdrażanie do edukacji kulturowej dzieci w okresie wczesnego dzieciństwa

Wychowując małe dzieci, należy dostarczać im wiedzy i doświadczeń, dzięki którym zrozumieją świat wartości i będą potrafiły go uporządkować. Podejście do życia, wzajemny szacunek, zachwyt nad pięknem otaczającego świata, sposób mówienia, ubierania się – to w szerokim znaczeniu sztuka. A sztuka to przecież kultura, która nie może być oddzielona od innych elementów życia.

Wiedza o kulturze u małych dzieci będzie fragmentaryczna, jednak znaczącym faktem, który pozwoli na zastosowanie edukacji kulturowej w okresie wczesnego dzieciństwa, będzie podejście samego nauczyciela do twórczości i sztuki, tak by swoim przykładem ukazywał on wartość kultury. Nauka wzajemnego poszanowania, empatia, rozwijanie zdolności poznawczych, otwarta postawa czy pragnienie poznawania świata to cechy, dzięki którym dzieci zostaną zainspirowane do czerpania z innych kultur i staną się bardziej otwarte na świat. Projekty edukacyjne wielokulturowe u dzieci w okresie wczesnego dzieciństwa mogą przybierać inne zróżnicowane formy, takie jak: uczestnictwo w przedstawieniach, teatrzykach, wycieczka do biblioteki, tańce do muzyki klasycznej, rysowanie, malowanie, lepienie z gliny, praca z książką, spotkanie z górnikiem, strażakiem. Celem takich zajęć jest uaktywnienie umysłu dziecka, zapoznanie z różnorodnością kulturową w parze z osobistym zakorzenieniem, osłabienie lęku przed obcością, możliwość poznania różnych form działalności twórczej, pobudzanie do działań twórczych.

³⁵ E. GORDON: *Umuzycznianie niemowląt i małych dzieci*. Przeł. E. KUCHTOWA, A. ZIELIŃSKA. Kraków 1997, s. 5.

Przykłady te powinny być motywacją i inspiracją dla rodziców, opiekunów i nauczycieli, by wychowywać dzieci do kultury i przez kulturę. Warto wspierać rozwój dzieci poprzez aktywność kulturową, bo tylko wtedy, gdy społeczeństwo będzie wzrastało w takich wartościach, możemy mieć nadzieję, że zainteresowanie i aktywność kulturowa dzieci będzie wzrastała. Oczywiście udostępniając dzieciom sztukę, należy brać pod uwagę ich możliwości percepcyjne zależne od rozwoju i wieku. Warsztaty plastyczne, podczas których najmłodsze dzieci malują palcami czy stopami, to również zajęcia ze sztuką. Poznawanie kolorów i szukanie ich na obrazach to kształtowanie zdolności dostrzegania piękna w otaczającym świecie i w twórczości artystycznej. Kontakt ze sztuką pomaga rozwijać poczucie estetyki, dlatego warto zorganizować dla dziecka np. wystawę fotograficzną ze zdjęciami z jego działalności zabawowej.

Psychologowie udowadniają, że kontakt dziecka ze sztuką ma związek z rozwojem jego inteligencji, dowodzą nawet, iż mózg dziecka przed ukończeniem pierwszego roku życia jest podatny na muzykę, a szczególnie na rytm. Z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że dzieci, które niedawno zostały przyjęte do żłobka, mające jeszcze problem z aklimatyzacją, uspokajają się pod wpływem muzyki, można uznać, że wtedy czują się bezpieczniej.

Sztuka to również sposób ubierania się, wybór zabawek czy dekorowanie otoczenia, a także sposób mówienia, zwracanie uwagi na zwroty grzecznościowe, tj. proszę, dziękuję, przepraszam, dzień dobry, do widzenia. Wszystko, czym otoczmy dzieci na co dzień, będzie kształtowało jego kulturę i poczucie estetyki. Nie możemy zaniedbać edukacji kulturowej, a ze względu na chłonny umysł dzieci w okresie wczesnego dzieciństwa należy wdrażać je do uczestnictwa w kulturze już od najmłodszych lat. Edukacja kulturowa małych dzieci oznacza ich kulturalną działalność w społeczeństwie, gdy staną się dorosłe.

Podsumowanie

Koncepcje opisane w mojej pracy są klasyczne i może to dziwne, ale właśnie one uważane są dziś w pracy z małymi dziećmi za nowatorskie. Cenię sobie to, że mogę te metody wykorzystywać w swojej pracy zawodowej, ponieważ dostrzegam, iż przynoszą znaczące rezultaty w rozwoju dziecka. Pedagogika dzieci w okresie wczesnego dzieciństwa jest ważnym aspektem ich wszechstronnego rozwoju.

Odpowiednio dobrane zabawy uczą dzieci przełamywania barier, otwartości, samodzielności i niezależności, przygotowują do czytania, pisania, liczenia, twórczego myślenia. Dziecko poprzez aktywny udział w zabawach lepiej poznaje otaczającą rzeczywistość, rozwija się fizycznie i psychicznie oraz wzbogaca swoje życie emocjonalne.

Ruch jest istotnym czynnikiem rozwoju. Warto wspierać rozwój małych dzieci i zapewnić im jak najwięcej możliwości kształtowania sprawności ruchowej. Zaniedbania rozwoju motorycznego dzieci w okresie wczesnego dzieciństwa mają wpływ na jego dalszy rozwój psychofizyczny.

Motoryczno-sensoryczne wspieranie rozwoju dziecka jest jednym z najistotniejszych aspektów. Towarzyszenie maluchowi w kształtowaniu się podstawowych, a następnie rozwiniętych funkcji ruchowych wymaga czasu i uwagi. Przynosi jednak pozytywne efekty, a najważniejszym z nich jest oczywiście radość z prawidłowego kształtowania się zdolności.

Każde dziecko jest inne, ma inne potrzeby, ma wrodzone zdolności i predyspozycje. Stosowanie różnych metod wzajemnie ze sobą powiązanych wspomaga rozwój dzieci i kształtuje ich najlepsze strony. Daje dzieciom możliwość wyboru, a jednocześnie pomaga w pokonywaniu własnych lęków i niedoskonałości.

System pracy według alternatywnych metod wychowawczych umożliwia rozwój każdego dziecka z osobna, oparty na jego indywidualnych możliwościach i predyspozycjach. Pedagogika pojmowana w ten sposób pozwala na swobodne rozwijanie się każdego dziecka. Nie ma w niej piętna pośpiechu i natłoku materiału. W takiej placówce dzieci czują się dobrze i bezpiecznie, z radością do niej uczęszczają.

Dzięki temu procesowi dziecko wzbogaca swój repertuar zachowań o nowe sposoby postępowania oraz przyswaja sobie normy, zasady etyczne i społeczne. Świat wokół dzieci jest piękny, bogaty, a przede wszystkim ciekawy. Nieporozumieniem byłoby pozbawienie dzieci czynnego w nim udziału. Należy dać im możliwość doświadczania oraz podsuwać nowe zadania, by mogły one osiągać coraz wyższy stopień rozwoju.

Maria Montessori pisała: „najważniejszy okres w życiu to nie czas studiów uniwersyteckich, ale pierwszy okres, od urodzenia do szóstego roku życia”. Dlatego jestem przekonana, że ślad oddziaływań wychowawczych z okresu wczesnego dzieciństwa będzie widoczny w dalszym funkcjonowaniu dziecka.

Wychowanie i nauczanie jest otwieraniem najmłodszych dróg w świat, tak więc to, co zostanie w dziecku obudzone we wczesnych latach dzieciństwa, znajdzie swoje odbicie w późniejszym życiu.

Bibliografia

- ARKIN E.A.: *Zabawa i praca w życiu dziecka*. W: *O zabawach dzieci*. Red. W. OKOŃ. Warszawa 1950.
- BIRCH A., MALIM T.: *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęctwa do dorosłości*. Przeł. J. ŁUCZYŃSKI, M. OLEJNIK. Warszawa 2002.
- BLAIM A.: *Biomedyczne problemy rozwoju dziecka*. W: *Rodzina i dziecko*. Red. M. ZIEMSKA. Warszawa 1986.
- BOGDANOWICZ M., KISIEL B., PRZASNYSKA M.: *Metoda Weroniki Sherborne w terapii i wspomaganiu rozwoju dziecka*. Warszawa 1992.
- CHEŁPKIEWICZ M.: *Osobowość dzieci i młodzieży. Rozwój i patologia*. Warszawa 1980.
- DASIEWICZ-TOBIASZ A.: *Umuzycznienie w przedszkolu*. Warszawa 1977.
- FLEMMING I.: *Po prostu zaczynamy. Praktyczne porady z zakresu pedagogiki zabawy*. Przeł. M. JAŁOWIEC. Kielce 1999.
- GORDON E.: *Umuzycznianie niemowląt i małych dzieci*. Przeł. E. KUCHTOWA, A. ZIELIŃSKA. Kraków 1997.
- GUZ S.: *Metoda Montessori w przedszkolu i szkole*. Lublin 2006.

- HARWAS-NAPIERAŁA B., TREMPAŁA J.: *Psychologia rozwoju człowieka*. Warszawa 2010.
- JACUŃSKA M.: *Wychowanie małego dziecka w rodzinie*. W: *Rodzina i dziecko*. Red. M. ZIEMSKA. Warszawa 1986.
- KAMIŃSKI A.: *Metoda, technika, procedura badawcza w pedagogice empirycznej*. W: *Metodologia pedagogiki społecznej*. Red. R. WRÓCZYŃSKI, T. PILCH. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
- KĘDZIOR-NICZYPORUK E.: *Wprowadzenie do pedagogiki zabawy*. Lublin 2003.
- LIEBENOW H.: *Konsekwencja w wychowaniu dzieci*. Kraków 2006.
- MINCZAKIEWICZ E.M.: *Zabawa w rozwoju poznawczym i emocjonalno-społecznym dzieci o zróżnicowanych potrzebach i możliwościach*. Kraków 2006.
- PILCH T.: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 3. Warszawa 2008.
- PILCH T.: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 7. Warszawa 2008.
- POPEK S., L.: *Psychologia twórczości plastycznej*. Kraków 2010.
- PRZYCHODZIŃSKA-KACICZAK M.: *Polskie koncepcje powszechnego wychowania muzycznego*. Warszawa 1979.
- SMOCZYŃSKA-NACHTMAN U.: *Muzyka dla dzieci*. Warszawa 1992.
- WAŁOSZEK D.: *Rola zadań w wychowaniu dzieci w wieku przedszkolnym*. Zielona Góra 1993.